



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 stycznia 2016 r.

Pozycja 74

POSTANOWIENIE

z dnia 27 stycznia 2016 r.

Sygn. akt Ts 188/14

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodnicząca
Stanisław Rymar – sprawozdawca
Stanisław Biernat,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.Ch.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 15 lipca 2014 r. (data nadania) M.Ch. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 43 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. z 2014 r. poz. 715, ze zm.; dalej: ustawa o sporcie) oraz art. 4 ust. 2, art. 13 ust. 2 pkt 3 i art. 13 ust. 5 Światowego Kodeksu Antydopingowego z 20 lutego 2003 r. (wersja 3.0; dalej: Światowy Kodeks Antydopingowy), będącego Dodatkiem 1 do Międzynarodowej Konwencji o zwalczaniu dopingu w sporcie, sporządzonej w Paryżu dnia 19 października 2005 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 142, poz. 999, ze zm.; dalej: Konwencja o zwalczaniu dopingu w sporcie) z art. 2, art. 5, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 42 ust. 1 i 3, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Postanowieniem z 3 grudnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania złożonej skardze dalszego biegu, stwierdziwszy jej oczywistą bezzasadność, o której stanowi art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Jak ustalił Trybunał, skarżący nie wykazał naruszenia wskazanych w skardze praw konstytucyjnych. Zaskarżone przepisy – ani art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie, ani art. 4 ust. 2 Światowego Kodeksu Antydopingowego – nie konstytuują bowiem odpowiedzialności karnej – jak twierdził skarżący, czy nawet dyscyplinarnej za stosowanie dopingu, co wykluczyło ich kontrolę przez pryzmat art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji. Trybunał zaznaczył również to, że proceduralną zasadę domniemania niewinności, wyrażoną w art. 42 ust. 3 Konstytucji, skarżący wprost odniósł – w sposób nieprawidłowy – do zakwestionowanych przepisów, które mają charakter materialnoprawny, a nie procesowy. Natomiast argumenty skarżącego nawiązujące do procedur uznawania substancji za niedozwoloną nie dotyczyły problemu domniemania niewinności osoby podejrzanej o stosowanie dopingu. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że art. 13 ust. 2 pkt 3,

a tym bardziej art. 13 ust. 5 Światowego Kodeksu Antydopingowego nie były podstawą wydanych w sprawie skarżącego orzeczeń, w szczególności postanowienia Trybunału Arbitrażowego z 31 marca 2014 r., z którym skarżący wiązał naruszenie swoich konstytucyjnych praw. Tym samym Trybunał uznał skargę za niespełniającą wymagania określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r.

Na powyższe postanowienie skarżący złożył zażalenie, w którym podnosi, że art. 13 ust. 2 pkt 3 Światowego Kodeksu Antydopingowego – wbrew odmiennemu stanowisku Trybunału Konstytucyjnego – był podstawą ostatecznego orzeczenia w jego sprawie, tj. orzeczenia Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu. Skarżący uważa przy tym, że art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. dotyczyć może również przypadku, w którym „wskazuje się przepisy, które sprawiają, iż orzeczenie ma charakter ostateczny – niepodlegający zaskarżeniu. Szczególnie, gdy przepisy te dotyczą wolności lub praw albo obowiązków – tak jak w przedmiotowej sprawie”. Jak podkreśla skarżący, zarzucane w skardze uchybienia zostały dostrzeżone przez polskiego ustawodawcę, który „ostatecznie wprowadził do ustawy o sporcie przepisy umożliwiające złożenie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego”. Skarżący ponownie zwraca uwagę na to, że to właśnie w art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie powinno znaleźć się enumeratywne wymienienie substancji zabronionych. Tym samym stawia zarzut naruszenia „zasad pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa” wynikających z art. 2 Konstytucji. Jak podkreśla skarżący: „kontrola zgodności z Konstytucją posługiwania się przez ustawodawcę zwrotami niedookreślonymi musi być szczególnie rygorystyczna w odniesieniu do przepisów, które mogą być stosowane w ramach działań władczych organu władzy publicznej wkraczających w sferę konstytucyjnych praw i wolności jednostek”.

Oprócz zażalenia pełnomocnika skarżącego 17 grudnia 2015 r. wpłynęło do Trybunału zażalenie podpisane przez matkę skarżącego.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli, a zatem i do rozpoznania złożonego zażalenia zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim to, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń przedstawionych w tym orzeczeniu i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

W zażaleniu skarżący podnosi, że art. 13 ust. 2 pkt 3 Światowego Kodeksu Antydopingowego był podstawą ostatecznego orzeczenia wydanego w jego sprawie, co uzasadnia kontrolę tego przepisu w postępowaniu skargowym. Ponadto skarżący wyraża przekonanie, że słusznie postawił zarzuty przeciwko art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie,

ponieważ to „w tym przepisie i jego załączniku znajduje się lista substancji zabronionych wymienionych z konkretnej nazwy oraz zapis, że zabronione są również »inne substancje o podobnych właściwościach chemicznych«, gdzie umieszczono wykrytą u skarżącego substancję”. Jak podkreśla skarżący, w sytuacji, gdy chodzi o ograniczenie konstytucyjnych wolności i praw człowieka i obywatela, przepisy muszą charakteryzować się należyłą precyzją i jasnością, w przeciwnym razie są sprzeczne z art. 2 Konstytucji.

Odnosząc się do postawionych w zażaleniu zarzutów, Trybunał ponownie zwraca uwagę na to, że art. 13 ust. 2 pkt 3 Światowego Kodeksu Antydopingowego wskazuje osoby uprawnione do składania odwołań do Światowego Sądu Arbitrażowego (CAS). Zgodnie z tym przepisem w wypadkach dotyczących sportowców klasy krajowej odwołanie do CAS może złożyć Światowa Agencja Antydopingowa (WADA) lub federacja międzynarodowa (np. Światowa Federacja Pływacka – FINA). Możliwe jest jednak – co potwierdza komentarz do art. 13 ust. 2 pkt 2 Światowego Kodeksu Antydopingowego – przyznanie przez organizację antydopingową swym sportowcom klasy krajowej prawa do bezpośredniego odwołania do CAS. Zdaniem skarżącego taka regulacja narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Jednak, aby można było uznać, że art. 13 ust. 2 pkt 3 Światowego Kodeksu Antydopingowego był podstawą wydanego wobec skarżącego orzeczenia (odmawiającego rozpoznania jego odwołania od „decyzji podjętej przez organ rewizyjny szczebla krajowego”), skarżący musiałby dysponować takim rozstrzygnięciem. Nie wystarczy pouczenie o braku możliwości złożenia odwołania dołączone do postanowienia Trybunału Arbitrażowego do spraw Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim z 31 marca 2014 r. (sygn. akt 5/S/2013 i 8/S/2013). Trybunał ten nie rozstrzygał bowiem o wniesionym przez skarżącego odwołaniu od jego orzeczenia do Światowego Sądu Arbitrażowego (takiego odwołania skarżący nie złożył).

Powtórzyć zatem trzeba, że art. 13 ust. 2 pkt 3 Światowego Kodeksu Antydopingowego nie był podstawą ostatecznego orzeczenia o konstytucyjnych prawach skarżącego, o którym stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji, dlatego skarga w tej części nie spełnia wymagania określonego w art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. Zasadna była więc odmowa nadania skardze dalszego biegu.

Na marginesie Trybunał zaznacza, że zgodnie z art. 45d ust. 2 ustawy o sporcie, obowiązującym od 22 września 2015 r., od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Arbitrażowego przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia przepisów prawa lub oczywistej niesłuszności orzeczenia. Przepis ten znajduje się w nowym rozdziale – 9a, zatytułowanym „Odpowiedzialność dyscyplinarna oraz rozstrzyganie sporów w sporcie”, dodanym do ustawy o sporcie ustawą z 23 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1321, ze zm.; dalej: nowelizacja z 2015 r.). Rację ma jednak skarżący, że z uwagi na brak przepisów intertemporalnych przepis ten nie znajdzie zastosowania w jego sprawie.

Trybunał stwierdza nadto, że art. 45d ustawy o sporcie nie ma znaczenia dla postawionego w skardze zarzutu braku odwołania od decyzji krajowego organu rewizyjnego do CAS – zarzutu, który z przyczyn przedstawionych w postanowieniu o odmowie nadania skardze dalszego biegu nie mógł być rozpatrzony przez Trybunał Konstytucyjny.

Trybunał zauważa, że nowelizacją z 2015 r. zmieniono brzmienie art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie, co dodatkowo uzasadnia badanie, czy rozstrzyganie o art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie w brzmieniu obowiązującym przed 22 września 2015 r. jest konieczne do ochrony konstytucyjnych wolności i praw (art. 39 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r.).

Trybunał stwierdza, że w zażaleniu skarżący nie odniósł się do podstaw odmowy nadania jego skardze dalszego biegu w zakresie, w jakim dotyczyła ona art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie. Twierdzenie skarżącego, zgodnie z którym przepisy te posługują się zwrotami niedookreślonymi jest bezpodstawne, skoro dopiero lektura załącznika nr 1 do

Konwencji o zwalczaniu dopingu w sporcie pozwala ustalić, jakie substancje (konkretne i ich odpowiedniki) są uznane za zabronione. Skarżący nadal nie wykazał zasadności kontroli zgodności art. 43 ust. 3 i 5 ustawy o sporcie z art. 42 ust. 1 i 3 Konstytucji. Odwołując się zaś w zażaleniu do art. 2 Konstytucji i podnosząc, że zaskarżona regulacja jest źródłem ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw, skarżący nie wywiódł z art. 42 ust. 1 i 3 ustawy zasadniczej żadnego takiego prawa. Trybunał podkreśla więc ponownie, że skarżący sformułował swoje zarzuty wadliwie, co uniemożliwiło ich merytoryczne rozpatrzenie.

Tym samym Trybunał stwierdza, że skarga nie odpowiada wymaganiu zawartemu w art. 39 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r., co ze względu na art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK z 1997 r. wykluczało nadanie jej dalszego biegu.

Na koniec Trybunał wyjaśnia, że w postępowaniu skargowym skarżącego co do zasady obligatoryjnie reprezentuje właściwie umocowany adwokat lub radca prawny (art. 48 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r.). Tym samym tak skargę, jak i zażalenie skarżący składa niesamodzielnie, lecz przez działającego w jego imieniu pełnomocnika. Dotyczy to też sytuacji, w której skarżący jest małoletni i w jego interesie występuje przedstawiciel ustawowy. Trybunał nie mógł zatem rozpoznać pisma złożonego przez matkę skarżącego (pełnoletniego, co wynika z ogólnie dostępnych informacji).

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.